

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

redaktor naczelny:

radca prawny Andrzej Fortuna

redakcja:

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Nr wpisu do rejestru dzienników i czasopism: L.P. 1797

wydawca:

Andrzej Fortuna prowadzący

działalność gospodarczą pod nazwą

Kancelaria Radcy Prawnego FORTUNA

ul. Zawiszy Czarnego 6/1

80-433 Gdańsk

Biuletyn Nr 6/2017 z 30.03.2017 r.

I. ZMIANY W PRAWIE

Ustawa o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami

Opublikowana w dniu 27 marca 2017 r. ustawa o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami reguluje zagadnienia związane z wymianą informacji podatkowych i implementuje do polskiego porządku prawnego unijne regulacje umożliwiające automatyczną wymianę informacji w dziedzinie opodatkowania w oparciu o procedury CRS (Common Reporting Standard).

Na mocy wprowadzonej regulacji, umożliwiono wzajemne przekazywanie pomiędzy poszczególnymi państwami, w tym ich instytucjami finansowymi - informacji o podatnikach, ich przychodach, w szczególności z kapitałów, osiągniętych w innych krajach i o prowadzonych dla nich rachunkach.

Poszczególne informacje będą przekazywane na wniosek – ale także przewidziano m.in. obowiązek automatycznego raportowania przez instytucje finansowe w zakresie rachunków prowadzonych dla tzw. nierezydentów.

Automatycznej wymianie podlegać będą także informacje o wydanych interpretacjach podatkowych, czy decyzjach w sprawie cen transakcyjnych – w sprawach z udziałem nierezydentów lub w sprawach transgranicznych.

Celem regulacji – jak czytamy w uzasadnieniu projektu - jest zapewnienie współpracy administracji podatkowej poszczególnych państw dla zapobieżenia popełniania przestępstw podatkowych i unikania opodatkowania.

Ustawa wejdzie w życie 4 kwietnia 2017 r., natomiast od 1 maja 2017 r. zaczną obowiązywać m.in. przepisy poświęcone automatycznej wymianie informacji o rachunkach raportowanych, czy statuujące kary pieniężne wobec raportującej instytucji finansowej.

Właściwość sądu w sprawach pracowników tymczasowych

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2017 r., sygn. akt P 121/15

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że niemożność wytoczenia powództwa przez pracownika tymczasowego przed sądem, w okręgu którego praca tymczasowa była, jest lub miała być wykonywana - jest niezgodna z zasadą równości, gwarantowaną przez Konstytucję.

Orzeczenie odnosi się do jednoznacznego art. 24 ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, który to stanowił, że roszczenia pracownika tymczasowego rozpoznaje sąd pracy właściwy ze względu na siedzibę agencji pracy tymczasowej.

Regulacja ta była zatem znacząco odmienna od ogólnie skonstruowanej właściwości dla sądów pracy, w ramach której można zastosować podstawowe regulacje właściwości pozwanego, ale i wytoczyć powództwo przed sądem w okręgu którego praca jest, była lub miała być wykonywana albo też przed sądem, gdzie znajduje się zakład pracy (art. 461 k.p.c.).

Trybunał uznał, że takie skonstruowanie przez ustawodawcę właściwości sądu, stawia pracowników tymczasowych w rażąco niekorzystnej sytuacji wobec innych pracowników zatrudnianych na czas określony, a nade wszystko odległość od siedziby sądu może być barierą, w tym ekonomiczną, w zakresie wytoczenia powództwa. Taką sytuację Trybunał uznał za niedopuszczalną.

Nowelizacja specustawy przesyłowej

W dniu 24 marca 2017 r. opublikowano nowelizację ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (tzw. specustawy przesyłowej).

Na liście objętych specustawą elektroenergetycznych linii strategicznych pojawiło się pięć nowych inwestycji – mających zapewnić bezpieczeństwo energetyczne głównie w aglomeracji warszawskiej i krakowskiej.

Uchwalona w 2015 r. specustawa przesyłowa ma na celu przyspieszenie budowy sieci energetycznych o strategicznym znaczeniu. Dotyczy ona linii najwyższych napięć i ułatwia oraz przyspiesza wywłaszczenie nieruchomości położonych na trasie planowanych i realizowanych inwestycji budowy sieci energetycznych. Wywłaszczenie odbywa się za odszkodowaniem, niemniej działań inwestycyjnych nie wstrzymują spory w zakresie wysokości odszkodowania.

II. ORZECZNICTWO



Bieg terminów w postępowaniu administracyjnym a kwestia ustanowienia kilku pełnomocników

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. akt II OSK 1083/16

W omawianym wyroku rozważano kwestię doręczeń i biegu terminów w postępowaniu administracyjnym - w kontekście posiadania przez stronę jednocześnie więcej niż jednego pełnomocnika.

Wątpliwość dotyczyła sytuacji, w której orzeczenie doręczono równolegle dwóm pełnomocnikom strony, a dotyczyła ona zagadnienia, w jaki sposób liczyć wówczas termin na zaskarżenie orzeczenia – a więc czy uwzględniać dzień doręczenia pierwszej - czy może ostatniej – osobie, działającej w imieniu jednego podmiotu.

Sąd przyjął mniej korzystną dla stron interpretację, uznając że termin liczony powinien być od doręczenia przesyłki pierwszemu podmiotowi (art. 129 § 2 w zw. z art. 40 § 2 k.p.a.). Późniejsze doręczenie kolejnemu pełnomocnikowi powinno być traktowane jedynie jako czynność o charakterze informacyjnym.

Kodeks Postępowania Administracyjnego w art. 40 § 2 wskazuje, że - w przypadku ustanowienia kilku pełnomocników - pisma doręcza się tylko jednemu z nich, a strona ma prawo wskazać któremu. W przypadku, gdy strona wskazania nie dokona, decyzję o wyborze pełnomocnika do doręczeń dla strony podejmuje organ, mając na względzie zasady sprawności postępowania i efektywności.

Uznano zatem na tej podstawie, że - skoro przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego przewidują obowiązek dokonywania doręczeń tylko jednemu pełnomocnikowi - skutki prawne będące efektem doręczenia (tu: bieg terminu na wniesienie odwołania), będzie wywoływało tylko to jedno doręczenie.

Wypowiedzenie umowy leasingu

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 2031/15

W omawianej sprawie spór powstał w związku z wypowiedzeniem przez finansującego umowy leasingu kombajnu, z powołaniem się na okoliczność wymienioną w ustalonych przez finansującego Ogólnych Warunkach Umowy Leasingu a odnoszącą się do prowadzenia postępowania egzekucyjnego wobec korzystającego.

Sądy uznały takie wypowiedzenie za bezskuteczne.

Po pierwsze - decyzja taka zapadła z uwagi na to, że ustalono, iż w istocie w sprawie nie doszło do zajęcia egzekucyjnego przedmiotowego kombajnu – a więc okoliczności wskazane w wypowiedzeniu umowy jako przyczyny wypowiedzenia okazały się nieprawdziwe.

Nade wszystko jednak uznano, że istota umowy leasingu sprzeciwia się dopuszczalności dowolnego ukształtowania w umowie (w tym ogólnych warunkach umowy, które także składają się na umowną treść stosunku prawnego) - przyczyn jednostronnego rozwiązania stosunku prawnego – a więc ustalenia w umowie innych przyczyn wypowiedzenia, niż te przewidziane przez ustawodawcę (tj. przede wszystkim brak płatności rat leasingowych, oddanie rzeczy

osobie trzeciej bez zgody finansującego, dokonanie zmian w rzeczy bez zgody finansującego, nieutrzymywanie rzeczy w należyтым stanie).

Sąd Apelacyjny wyraźnie zaznaczył, że nie ma podstaw, aby tutaj stosować w drodze analogii regulacji odnoszących się do zasad wypowiedania stosunku najmu.

Termin na wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym za opóźniony lot

Uchwała Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r., sygn. akt III CZP 111/16

W wydanej niedawno Uchwale, Sąd Najwyższy, na skutek zapytania Sądu Okręgowego w Warszawie, przesądził, że do roszczeń odszkodowawczych za odwołany lub znacznie opóźniony lot - zastosowanie znajduje - wynikający z przepisów o umowie przewozu (art. 778 Kodeksu Cywilnego) - roczny termin przedawnienia.

Sąd Najwyższy tym samym rozwiązał trwający od kilku lat spór w powyższej materii. W grę wchodziły tutaj także trzy inne terminy: dwa lata – zgodnie z Konwencją Montrealską o ujednoliceniu prawideł międzynarodowego przewozu lotniczego, trzy lata - tak jak roszczenia odszkodowawcze za delikty oraz ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia.

Sąd Najwyższy wskazał, że termin dwuletni wykluczony został przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Nie są to również roszczenia związane z czynami niedozwolonymi, dlatego też Sąd Najwyższy odrzucił termin trzyletni.

W kwestii dwóch pozostałych, zdaniem Sądu więcej argumentów przemawia za terminem rocznym, ponieważ po pierwsze przewidziany został przy okazji przepisów dotyczących umów przewozu, a po drugie - termin dziesięcioletni nie ma uzasadnienia funkcjonalnego, albowiem tego typu roszczenia powinny być rozpatrywane jak najszybciej.

Umieszczenie pliku w sieci a naruszenie praw autorskich

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 listopada 2016 r. sygn. akt I ACa 1159/15

W przedmiotowej sprawie powodem był podmiot udostępniający odpłatnie licencje na korzystanie z poradników jego autorstwa w postaci e-booków. Pozwany dokonał zakupu takiego poradnika, a następnie opublikował go na serwerze, do którego dostęp, w tym możliwość pobierania, był nieograniczony.

Powód wystąpił z żądaniem usunięcia plików z serwera i o zapłatę odszkodowania za naruszenie jego praw autorskich, podnosząc, że powyższe nie stanowi dozwolonego użytku i powoduje wymierne szkody po jego stronie – skoro bowiem potencjalni nabywcy poradników mogą je pobrać nieodpłatnie z sieci – nie są zainteresowani odpłatnym ich nabyciem z legalnego źródła.

Sąd I instancji uznał powództwo, zaznaczając, że jeżeli strony w umowie nie ustaliły sposobu korzystania z utworu, powinien on być zgodny z jego przeznaczeniem i charakterem, a także przyjętymi zwyczajami. Standardowe korzystanie z e-booka natomiast – jak stwierdził ten sąd – nie polega na jego rozpowszechnianiu w sieci Internet.

Odmienne uznał natomiast Sąd Apelacyjny.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że aby uznać, iż do bezprawnego rozpowszechniania treści w ogóle doszło, należy wykazać czy doszło do faktycznego pobrania zgromadzonych na serwerze plików przez nieuprawnione osoby trzecie. Ciężar dowodu tego faktu spoczywał na powodzie, który w tej sprawie nie sprostął obowiązkowi procesowemu i nie dostarczył jednak właściwego materiału dowodowego.

Po drugie, Sąd Apelacyjny zaznaczył, że pozwany nabył przedmiotowy e-book jako konsument i winien on zostać odpowiednio pouczony przez powoda - przedsiębiorcę - o zakresie dozwolonego użytku z nabytego prawa – a to nie miało miejsca.

Ograniczenie możliwości korzystania z nieruchomości w związku z sąsiedztwem lotniska

Wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 r., sygn. akt II CSK 113/16

W przedmiotowej sprawie powodowie domagali się odszkodowania za spadek wartości nieruchomości, będącej ich własnością - na skutek podjęcia przez Sejmik Województwa uchwały w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania (dalej jako: „OOU”) dla lotniska cywilnego, w sąsiedztwie którego nieruchomość ta była położona.

Sądy obu instancji przyznały powodom odszkodowanie, ustalając, że powstała tu po ich stronie szkoda, polegająca w szczególności na obniżeniu wartości nieruchomości z uwagi na immisje (hałas), które właściciel nieruchomości będzie zmuszony znosić, czy też z uwagi koszty, jakie będzie zmuszony ponieść celem zapewnienia w budynku mieszkalnym odpowiednich warunków akustycznych.

Uwzględniono także obniżenie komfortu życia z uwagi na powszechne obawy przed katastrofami lotniczymi, zrzutami paliwa, awaryjnymi lądowaniami i zanieczyszczeniem powietrza za sprawą produkowanych przez samoloty spalin.

Pozwany nie zgodził się z wyrokami obu instancji, podnosząc, że wskazane w wyrokach skutki (szkoda) powstały w związku z faktem utworzenia lotniska – co miało miejsce dekady temu. Uchwalenie OOU takiego skutku nie powodowało.

Sąd Najwyższy nie uwzględnił zarzutów skarżącego uznając argumentację Sądu Apelacyjnego, iż szkodą jest zarówno wprowadzenie nowych, jak i zwiększenie dotychczasowych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości. Przyjęto, że w ocenie potencjalnych nabywców nieruchomości przedmiotowa uchwała Sejmiku może sprawiać wrażenie, że dana nieruchomość jest trwale dotknięta niedogodnościami związanymi z położeniem jej w sąsiedztwie lotniska i nie daje to widoków na poprawienie sytuacji. Skutkiem ustanowienia wspomnianego obszaru jest zawężenie granic prawa własności, bowiem właściciel jest zmuszony znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone immisje hałasu, nie mając przy tym możliwości żądania ich zaniechania, tym bardziej, że OOU, dający legalną możliwość intensyfikowania operacji lotniczych, wpływa negatywnie na wartość nieruchomości.

Sąd Najwyższy podniósł, że art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska stanowi samodzielną podstawę roszczeń odszkodowawczych związanych z ograniczeniem korzystania z nieruchomości.

Opłaty reprograficzne nie podlegają opodatkowaniu VAT

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 18 stycznia 2017 r., sygn. akt C-37/16

W dniu 18 stycznia 2017 r. Trybunał Sprawiedliwości wydał wyrok na skutek wystąpienia przez Naczelny Sąd Administracyjny z pytaniem prejudycjalnym w kwestii opodatkowania VAT opłat reprograficznych.

W przedmiotowej sprawie Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP (dalej jako: „SAWP”) wystąpiło do Ministra Finansów z pytaniem, czy opłaty od czystych nośników oraz urządzeń służących do utrwalania i zwielokrotniania, uiszczane przez producentów i importerów takich urządzeń i nośników, podlegają VAT.

W interpretacji indywidualnej Minister Finansów wskazał, że kwoty pobierane przez SAWP od producentów i importerów stanowią zapłatę za korzystanie z praw autorskich, związanych ze sprzedażą sprzętu do powielania i utrwalania utworów - co stanowi podstawę do objęcia ich VAT.

SAWP zaskarżyło interpretację do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie żądając jej uchylenia.

Sąd administracyjny uznał skargę za zasadną, jednakże Minister Finansów złożył skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Naczelny Sąd Administracyjny, z uwagi na niespójny dorobek orzeczniczy w tej kwestii, zwrócił się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości.

Trybunał Sprawiedliwości uznał, że zgodnie z art. 24 ust. 1 dyrektywy VAT, „świadczenie usług” jest definiowane za pomocą przeciwstawienia tego pojęcia „dostawie towarów”. W związku z tym, każda transakcja, która nie stanowi dostawy towarów będzie kwalifikowana jako świadczenie usług.

Art. 25 wspomnianej dyrektywy, jako przykład transakcji zaliczającej się do świadczenia usług, wymienia między innymi transakcję polegającą na przeniesieniu praw do wartości niematerialnych.

Trybunał wskazuje, że aby takie świadczenie usług było objęte VAT musi być dokonywane odpłatnie. Z odpłatnością świadczenia usług mamy do czynienia wtedy, gdy pomiędzy usługodawcą a usługobiorcą istnieje stosunek prawny, w ramach którego dochodzi do wymiany świadczeń wzajemnych, a wynagrodzenie otrzymane przez usługodawcę jest faktycznym odzwierciedleniem wartości usługi świadczonej na rzecz usługobiorcy. Koniecznym jest zatem

istnienie bezpośredniego związku pomiędzy świadczoną usługą a świadczeniem wzajemnym tak, aby zapłacone kwoty stanowiły rzeczywiste wynagrodzenie za możliwą do wyodrębnienia usługę.

Trybunał orzekł, że w niniejszej sprawie wątpliwym jest istnienie stosunku prawnego, w ramach którego miałyby dochodzić do wymiany świadczeń wzajemnych pomiędzy podmiotami praw do zwielokrotniania a producentami i importerami nośników i urządzeń do utrwalania i zwielokrotniania.

Obowiązek uiszczania opłat reprograficznych ciążyący na producentach i importerach został na nich obligatoryjnie nałożony przez prawo krajowe, które określa również wysokość opłat, a także wskazuje katalog urządzeń, które tym opłatom podlegają.

Ponadto, opłaty reprograficzne mają na celu rekompensowanie artystom potencjalnego wykorzystywania ich twórczości bez ich zgody czy nawet wiedzy – w ramach dozwolonego użytku osobistego. Rekompensata w żadnym wypadku nie stanowi usługi, ani też nie odzwierciedla jej wartości, dlatego też ciężko uznać, aby obowiązek uiszczania opłaty mógł stanowić świadczenie wzajemne.

Trybunał, biorąc pod uwagę powyższe rozważania, uznał, że przedmiotowa transakcja nie wchodzi w zakres dyrektywy VAT.

